

Sygn. akt V Pa 19/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jacek Wilga (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Andrzej Marek

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa H. S. (pозwanej wzajemnie)

przeciwko A. W. (powódce wzajemnej)

o wynagrodzenie za pracę, ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej/powódki wzajemnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie IV Wydziału Pracy

z dnia 3 grudnia 2015 r.

sygn. akt IV P 113/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie I w ten sposób, iż zasądzoną w nim kwotę określa na 13 368, 37 zł (słownie złotych: trzynaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt osiem, 37/100), a wysokość miesięcznych kwot należnych poczynając od dnia 11 lutego 2014 roku określa na kwoty po 474, 77 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i nie naruszając zawartego w tym punkcie rozstrzygnięcia w dalszej części,
- w punkcie III w ten sposób, iż zasądza od H. S. na rzecz A. W. kwotę 4 365 zł (słownie złotych: cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2015 roku,
- w punktach IV i V w ten sposób, iż zasądza do A. W. na rzecz H. S. kwotę 2451 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i określa wysokość należnej od A. W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Lubinie) opłaty sądowej na kwotę 669 zł,

II. apelację w pozostałym zakresie oddala,

III. zasądza od A. W. na rzecz H. S. kwotę 3 019 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV P 113/15 w punkcie I zasądził od pozwanej - powódki wzajemnej A. W. na rzecz powódki - pozwanej wzajemnie H. S. kwotę 13.794,52 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot miesięcznych w wysokości 411,86 zł za okres od czerwca 2012 r. do stycznia 2013 r., 483,38 zł za okres od lutego 2013 r. do stycznia 2014 r. i 522,12 zł za okres od lutego 2014 r. do października 2014 r. – liczonymi od 11 dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty poszczególnych kwot. W pozostałym zakresie oddalił powództwo główne (pkt II), oddalił powództwo wzajemne (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt IV-V).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Powódka - pozwana wzajemnie H. S. była zatrudniona u pozwanej - powódki wzajemnej A. W. na stanowisku ekspedientki w sklepie jubilerskim. Zgodnie z treścią pisemnej umowy o pracę wymiar czasu jej pracy wynosił 1/2 etatu i przysługiwało jej wynagrodzenie minimalne. W rzeczywistości H. S. świadczyła pracę na rzecz pracodawcy w godzinach otwarcia sklepu, czyli od godziny 10.00 do 17.00 od poniedziałku do piątku oraz od 10.00 do 13.00 w soboty, z tym że od końca 2013 r. powódka-pozwana wzajemna nie pracowała w ostatnią sobotę miesiąca. Na polecenie pracodawcy w czasie godzin otwarcia sklepu dokonywała takich czynności związanych z jego funkcjonowaniem, jak opłacanie rachunków, podatków, przyjmowanie towaru, obsługiwanie systemu alarmowego. H. S. w godzinach pracy opłacała też należności prywatne bankowe pracodawczyni, nie wykorzystywała go na załatwianie swoich prywatnych spraw, poza dystrybucją kosmetyków w sklepie, na co miała przyzwolenie A. W.. H. S. pobierała wynagrodzenie za pracę początkowo w kwocie 597,02 zł netto miesięcznie, w roku 2013 w kwocie po 628,43 zł na miesiąc, a od 2014 r. po 652,65 zł. Listę obecności – zgodnie z poleceniem pracodawczyni – H. S. podpisywała jedynie w dniach, kiedy kasa fiskalna rejestrowała obrót. Powódka-pozwana wzajemnie była obowiązana do przechowywania części złotej biżuterii w sejfie. Biżuteria tam złożona miała być okazywana w razie zainteresowania klienta i chowana po kontakcie z klientem do sejfu. W sejfie miały znajdować się dwie palety biżuterii złotej; strony nie określiły ich łącznej wartości ani dokładnej zawartości. Dnia 14 października 2014 r. powódka-pozwana wzajemnie wyciągnęła dwie palety z sejfu celem pokazania ich klientom. Tuż po ich wyjściu nie schowała ich od razu do sejfu, a jedynie pod ladę, gdyż odebrała telefon od pracodawczyni. Zaraz po zakończeniu rozmowy do sklepu wtargnęli dwaj zamaskowani mężczyźni, którzy rozbili szklaną ladę i zabrali złotą biżuterię. W toku postępowania karnego nie wykryto sprawców. Wartość skradzionej biżuterii w postępowaniu karnym pozwana-powódka wzajemna oszacowała na 50.407 zł. W protokole strat przedłożonym prokuratorowi podana została kwota 52.709 zł z tytułem utraconej biżuterii.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo H. S. o ustalenie, iż była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy nie zasługiwało na uwzględnienie, uznając, iż przepisy prawa pracy pozostawiają stronom stosunku pracy swobodę w umownym ustalaniu wymiaru zatrudnienia pracownika, co w szczególności oznacza, że zatrudnianie pracownika w wyższym niż umówiony rozmiarze czasu pracy nie uzasadnia roszczenia o ustalenie innego wymiaru zatrudnienia pracownika niż umownie określony. Zdaniem Sądu, w przypadkach przekraczania umownie ustalonego rozmiaru czasu pracy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za pracę wykonaną. Stąd Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo powództwo H. S. o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Ustalając wymiar czasu pracy rzeczywiście świadczonej przez powódkę w godzinach otwarcia sklepu na podstawie zeznań świadków, Sąd ostatecznie zmiarkował jego wymiar na 0,9 etatu za cały sporny okres – wobec nierzetelnej ewidencji czasu pracy - i zasądził brakującą część wynagrodzenia, ustaloną według stawki określonej w umowie o pracę. Wynagrodzenie pobrane za sporny okres Sąd ustalił na podstawie list płac. Powództwo wzajemne A. W. o odszkodowanie z art. 114 k.p. Sąd I instancji oddalił z uwagi na nieudowodnienie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności pracownika z tytułu zawinionego niewykonania obowiązków pracowniczych. Sąd podał, że pozwana-powódka wzajemna opierała swe roszczenie na twierdzeniu, iż powódka-pozwana wzajemnie uchybiła obowiązkowi schowania biżuterii do sejfu, co spowodowało, że podczas napadu dnia 14 października 2014 r. skradziona została biżuteria na kwotę 53.379 zł. Tymczasem w ocenie Sądu materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie zakresu tego obowiązku pracowniczego, ani szkody wywołanej nieschowaniem biżuterii do sejfu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana – powódka wzajemna A. W., zaskarżając orzeczenie w części, co do punktów I, III, IV i V. W zakresie rozstrzygnięcia o powództwie głównym zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powódka- pozwana wzajemna udowodniła, iż powódka świadczyła pracę w wymiarze 0,9 etatu w całym okresie objętym żądaniem pozwu;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj:

- art 227 w zw. z 217 § 1 i 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej (powódki wzajemnej) o przeprowadzenie dalszych wniosków dowodowych tj, dowodów z dokumentów w postaci własnoręcznie wypełnianych przez powódkę –pozwaną wzajemną raportów dziennych sprzedaży detalicznej i usług, na których odwrotnie nanosiła ona informację o wypłaconym jej

wynagrodzeniu pomimo, iż dowód ten został zgłoszony przez pozwaną -powódkę wzajemną dopiero na ostatniej rozprawie bez jej winy jak również pomimo, iż przeprowadzenie tego

dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy oraz pomimo, iż okoliczności mające być potwierdzone tymże dowodem miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie;

- art. 233 k.p.c. poprzez .naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i wydanie rozstrzygnięcia z w oparciu jedynie o zeznania świadków o których przeprowadzenie dowodu z zeznań wniosowała powódka - pozwana wzajemna oraz w oparciu o wskazane jedynie przez powódkę-pozwaną wzajemną w toku przeprowadzonego dowodu z przesłuchania stron twierdzenia;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażający się w błędnym uznaniu, że powódka -pozwana wzajemna w rzeczywistości świadczyła pracę w wymiarze 0,9 etatu czasu pracy na rzecz pozwanej -powódki wzajemnej oraz, iż pozwana (powódka wzajemna) wydała kiedykolwiek powódkce -pozwanej wzajemnej polecenie pracy w czasie wyższym niż wynikałoby z zawartej między stronami umowy o pracę;

W zakresie rozstrzygnięcia o powództwie wzajemnym zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 6 k. c. poprzez uznanie, iż pozwana-powódka wzajemna nie wykazała okoliczności odpowiedzialności materialnej powódki - pozwanej wzajemnej o których mowa w art 114 k.p.;

- art. 116 kp. poprzez uznanie iż pozwana -powódka wzajemna nie wykazała okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokości powstałej szkody;

- art. 114 k.p. w zw. z art. 122 k.p. poprzez ich niezastosowanie i niezasądzenie od powódki -pozwanej wzajemnej kwoty dochodzonej pozwem wzajemnym pomimo, iż powódka -pozwana wzajemna ponosi odpowiedzialność na podstawie wyżej wskazanych przepisów za szkodę powstałą w majątku pozwanej-powódki wzajemnej na skutek napadu na sklep jubilerski pozwanej z dnia 14 października 2014 r.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie:

- art. 229 k.p.c. poprzez nieuznanie przez Sąd I Instancji za przyznane faktu, iż pozwana - powódka wzajemna na skutek napadu na sklep jubilerski pozwanej -powódki wzajemnej z dnia 14 października 2014 r. poniosła ona szkodę w wysokości 52 709,00 zł, pomimo iż powódka -pozwana wzajemna potwierdziła ten fakt w toku przeprowadzonego dowodu z przesłuchania stron;

- art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie przez Sąd I instancji odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy;

- art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwana -powódka wzajemna nie poniosła na skutek napadu na sklep jubilerski pozwanej -powódki wzajemnej z dnia 14 października 2014 r. szkody w wysokości 52 709,00 zł;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażający się w stwierdzeniu, że:

- w sejfie, zgodnie z poleceniem służbowym miało znajdować się złoto o wartości 15 000,00 zł, gdyż z protokołu z przesłuchania pozwanej -powódki wzajemnej złoto o wartości 15 000,00 zł miało być wyłożone na paletach, a pozostałe znajdować się w sejfie,

- pozwana -powódka wzajemna nie przeprowadziła remanentu po napadzie z dnia 14 października 2014 r., mimo iż tą okoliczność potwierdziła sama powódka -pozwana wzajemna, która uczestniczyła w tym remanencie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa głównego w części, w jakiej zostało zasądzone na rzecz powódki – pozwanej wzajemnej wynagrodzenie za pracę, uwzględnienie powództwa wzajemnego co do kwoty 26.689,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty, nadto o zmianę orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji oraz obciążenie powódki – pozwanej wzajemnej kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Ewentualnie apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka-pozwana wzajemna wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej-powódki wzajemnej kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna, zarówno w zakresie orzeczenia Sądu I instancji co do powództwa głównego, jak i wzajemnego.

Jeśli idzie o zarzuty dotyczące powództwa H. S. o zapłatę wynagrodzenia i zgłoszone w tej mierze naruszenie art. 233 k.p.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, przypomnieć należy, że art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga zaś dla swej skuteczności konkretyzacji przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek oraz przez określenie, jakich dowodów zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Wbrew twierdzeniom apelacji, ocena Sądu Rejonowego w zakresie ustalenia rzeczywiście przepracowanego przez H. S. wymiaru czasu pracy w spornym okresie nie naruszała zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, stąd Sąd Okręgowy w pełni ją podziela. W szczególności przedstawiona w uzasadnieniu skarżonego wyroku analiza zebranych na tą okoliczność dowodów – w tym zeznań świadków zaoferowanych przez obie strony – jest jasna, logiczna i tym samym nie narusza standardów swobodnej oceny sędziowskiej.

Zdaniem Sądu Odwoławczego również metoda wyliczenia przez Sąd Rejonowy wysokości wynagrodzenia za pracę powódki-pozwanej wzajemnie ponad obowiązujący ją czas pracy, była prawidłowa. Korekty wymagało jedynie wynagrodzenia należne z tego tytułu za okres przypadający od 11 lutego 2014 r. do 11 października 2014 r. Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż najbardziej miarodajnym dowodem dla ustalenia rzeczywistej kwoty pobieranego przez H. S. wynagrodzenia nie będą (za ten czas) listy płac – jak przyjął Sąd I instancji – a wyjaśnienia samej powódki-pozwanej wzajemnie, która oświadczyła, że w tym czasie pobierała z kasy sklepu kwotę 700 zł miesięcznie. Przyjmując pełną wysokość wynagrodzenia za rok 2014, które wynosiło 1.174,77 zł za 0,9 etatu przepracowanego, różnica między pełnym wynagrodzeniem należnym a pobranym wynosiła zatem po 474,77 zł miesięcznie. W konsekwencji, Sąd dokonał odpowiedniego zmniejszenia zasądzonej kwoty tytułem wynagrodzenia za pracę i jednostkowych kwot, od których należne są odsetki ustawowe za kolejne miesiące, poczynając od 11 lutego 2014 r.

Twierdzenia H. S. co do wysokości pobieranego wynagrodzenia nie dały podstawy do korekty zaskarżonego orzeczenia za pozostałe okresy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 227 i 217 k.p.c. dotyczące zgłoszenia przez pozwaną i przeprowadzenia dalszych wniosków dowodowych wskazanych w apelacji, wskazać należy, iż nie mógł być on skuteczny z przyczyn proceduralnych. Apelująca w toku całego postępowania reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika. Mimo to postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego nie spotkało się ze strony pozwanej z wniesieniem prawidłowego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Skuteczne sformułowanie zastrzeżenia powinno wskazywać bowiem, na czym dostrzeżone uchybienie Sądu miałyby polegać. Tymczasem, jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 19 listopada 2015 r. zastrzeżenie sformułowane przez pełnomocnika pozwanej-powódki wzajemnej nie wskazuje przyczyn jego zgłoszenia. Tym samym, z powodu jego nieskuteczności, apelująca utraciła możliwość powołania się na uchybienia w tym zakresie w drodze zarzutu apelacyjnego. Wnioski dowodowe ponowione w apelacji Sąd Okręgowy pominął natomiast jako spóźnione.

Odnosnie powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy uznał stawiane w tym zakresie zarzuty apelacji za częściowo zasadne.

Słusznie co do zasady Sąd Rejonowy wskazał przesłanki, jakich zaistnienie musi udowodnić pracodawca, by obciążyć pracownika odpowiedzialnością za zawinione naruszenie obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy nie podziela jednak stanowiska, jakoby skarżąca nie wykazała w wystarczający sposób szkody mającej związek przyczynowo-skutkowy z nieschowaniem pewnej partii złotej biżuterii do sejfów przez H. S. oraz wysokości tej szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego z przesłuchania powódki wyraźnie wynika, iż miała ona co najmniej obowiązek przechowywania stosunkowo droższych wyrobów ze złota na dwóch paletach w sejfie. W dniu napadu na sklep w sejfie tym chowała na tych paletach pierścionki i kolczyki. Co istotne – bezspornie z wyjaśnień H. S. wynika także, iż po wizycie klientów, dla których wyciągnęła dwie palety z sejfów, nie schowała ich na miejsce, przy czym klienci ci pojawili się w sklepie około godziny 15, a napad nastąpił około godziny później. Sama powódka wskazała również, iż wśród skradzionej biżuterii były głównie kolczyki i pierścionki. Potwierdza to także protokół strat z wyliczeniem złota w oparciu o wagę zabranych przedmiotów, z którego wynika, że sprawcy zabrali najwięcej pierścionków i kolczyków.

Z powyższego zatem niewątpliwie w ocenie Sądu Okręgowego wynika, iż powódka-pozwana wzajemnie H. S. nie wykonała obowiązku schowania biżuterii do sejfów, mimo że miała taką możliwość, a łupem złodziei padły głównie te złote przedmioty, które zaraz po wizycie klientów powinna schować do sejfów. Powyższe stwierdzenia są wystarczające do uznania, że H. S. spowodowała szkodę w mieniu pracodawcy wskutek niewypełnienia swoich obowiązków pracowniczych. Okoliczności jej powstania wskazują zaś na to, iż do powstania szkody doszło nieumyślnie, co powoduje, że odpowiedzialność powódki-pozwanej wzajemnie będzie ograniczona, stosownie do treści art. 119 k.p. Zgodnie z nim odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Jako że całość powstałej wskutek przedmiotowego napadu szkody wyniosła około 50.000 zł, z czego przeważająca część to koszt biżuterii, jaka

powinna znajdować się w sejfie w chwili kradzieży, oczywistym jest, że szkoda wywołana przez H. S. niewykonaniem obowiązku pracowniczego jest wyższa niż kwota limitu jej odpowiedzialności z art. 119 k.p.

W tym stanie rzeczy wszystkie przesłanki, w tym wysokość szkody, należało uznać za wystarczająco udowodnione. Konieczność dalszych szczegółowych ustaleń odnośnie zakresu obowiązku pracowniczego powódki-pozwanej wzajemnie oraz zakres szkody wywołany jego niewykonaniem, których wymagał Sąd I instancji, zaistniała by dopiero w momencie ustalenia, iż szkoda powstała z winy umyślnej pracownika. Zgodnie bowiem z art. 122 k.p. jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

W dalszym zakresie powództwo wzajemne nie mogło zostać uwzględnione. W żadnym razie materiał dowodowy nie pozwalał bowiem na ustalenie - zgodne z twierdzeniami apelującej – jakoby powódka-pozwana wzajemnie miała obowiązek przechowywania całej złotej biżuterii w sejfie w godzinach otwarcia sklepu. Nie mogło być także mowy o winie umyślnej w działaniu H. S., gdyż ma ona miejsce, gdy pracownik nie wykonuje lub nienależycie wykonuje swoje obowiązki pracownicze, ponieważ chce wywołać skutek polegający na powstaniu uszczerbku w majątku pracodawcy (dolus directus, czyli zamiar bezpośredni), a także gdy wprawdzie nie ma takiego zamiaru, ale przewiduje taką możliwość (w tym przypadku wyrządzenie szkody) i godzi się na to. W okolicznościach niniejszej sprawy zachowaniu powódki-pozwanej wzajemnej trudno zarzucić tego typu zachowanie.

Podsumowując powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał częściowej zmiany wyroku, orzekając jak w punkcie I sentencji. Po dokonanej zmianie zaszła podstawa do korekty kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu oraz tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, którą należało obciążyć apelującą w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W punkcie II apelację w pozostałym zakresie oddalił jako nieuzasadnioną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III) Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c., stosownie do wyniku sprawy.

SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga SSO Krzysztof Głowczyński